

*Sygn. akt V.2 Ka 352/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 15 września 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach*

*V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku*

*w składzie:*

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec

**Sędziowie:** SSO Lucyna Pradelska-Staniczek (spr.)

SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska

**Protokolant:** Roman Czarnacki

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2014 r.

sprawy:

***L. K./K./***

***syna A. i A.***

***ur. (...) w R.***

***oskarżony o przestępstwo z art. 159 § 1kk***

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 24 marca 2014r. sygn. akt II K 84/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 300 (trzysta) złotych.

Sygn. akt V.2 Ka 352/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Raciborzu w sprawie o sygn. II K 84/14 uznał oskarżonego L. K. za winnego tego, że w nocy z 29 na 30 listopada 2013 roku w R. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym w sprawie nieletnim, używając niebezpiecznego narzędzia w postaci kastetu, którym uderzał pokrzywdzonego w twarz i głowę, brał udział w pobiciu P. D., w którym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 159 k.k. i za to na mocy art. 159 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na poczet orzeczonej kary

pozbawienia wolności zaliczono okres tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie od dnia 30 listopada 2013 roku do dnia 24 marca 2014 roku.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd Rejonowy zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 1000 złotych na rzecz pokrzywdzonego P. D..

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd Rejonowy orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci metalowego kastetu.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd Rejonowy zarządził zwrot dowodów rzeczowych w postaci butów sportowych koloru ciemnego z nadrukiem (...) oskarżonemu, płyty CD z zapisem monitoringu K. Straży Miejskiej w R..

Oskarżony został obciążony kosztami postępowania, w tym opłatą w kwocie 300 złotych oraz wydatkami w kwocie 1016,40 złotych.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego. Na zasadzie art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w punkcie 1 w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze. Powołując się na treść art. 438 punkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy uzasadnione byłoby wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata oraz oddanie oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora w stosunku do stopnia jego winy.

Podnosząc powyższy zarzut, w oparciu o art. 437 § 2 k.p.k., skarżący wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata oraz oddanie oskarżonego pod dozór kuratora w okresie próby, ewentualnie z ostrożności procesowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem oskarżonemu na poczet orzeczonej kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie. Skarżący wniósł również o przeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej dowodu z dokumentów załączonych do apelacji na okoliczność ich treści, tj. orzeczenia numer 147/09/10 o potrzebie indywidualnego nauczania z dnia 25 lipca 2010 roku wydanego przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w R., orzeczenia o niepełnosprawności z dnia 5 listopada 2009 roku wydanego przez Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, orzeczenia o niepełnosprawności z dnia 26 listopada 2009 roku wydanego przez Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w R., oświadczenia oskarżonego z dnia 28 marca 2014 roku, zaświadczenia lekarskiego z dnia 7 maja 2014 roku wystawionego przez lekarza medycyny Z. H., zaświadczenia Powiatowego Urzędu Pracy w R. z dnia 6 maja 2014 roku, zaświadczenia o stanie zdrowia babci oskarżonego H. C. z dnia 8 maja 2014 roku, opinii pracodawcy o przebiegu pracy oskarżonego. Gdy chodzi o ostatni z wymienionych dokumentów skarżący zobowiązał się go przedłożyć w toku rozprawy apelacyjnej. Dokument nie został przedłożony, obrońca oskarżonego przedłożył natomiast zaświadczenie o pobycie w szpitalu, z którego wynika, iż oskarżony od dnia 31 sierpnia 2014 roku przebywa w Samodzielnym Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w B..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Zarzut rażąco niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnieść zasadnie wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27.12.2012r., II AKa 380/12 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4.12.2012r., II AKa 374/12). Z rażąco niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą

ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż orzeczona wobec oskarżonego Ł. K. kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie nosi cech rażącej niewspółmierności (surowości) w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. Kara w tym wymiarze uwzględnia należyście stopień społecznej szkodliwości czynu oraz realizuje w wystarczającej mierze cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego.

Jak wynika z pisemnych motywów wyroku sąd meriti ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu jako bardzo wysoki. Słusznie Sąd Rejonowy wskazuje, iż oskarżony swym zachowaniem zaatakował jedno z najważniejszych dóbr prawem chronionych tj. zdrowie, działał z zamiarem bezpośrednim, wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, używał niebezpiecznego narzędzia jakim jest kastet. Po zdarzeniu pozostawił pobitego pokrzywdzonego, nie interesując się jego losem.

Sąd Rejonowy słusznie zaznaczył, iż oskarżony był wcześniej karany. Czynu, za który wymierzono karę w przedmiotowej sprawie dopuścił się w okresie próby, bowiem wyrokiem Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 28 sierpnia 2013 roku, sygn. akt II K 621/13 został skazany za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Zatem w około 3 miesiące po wydaniu wobec niego wskazanego wyroku skazującego dopuścił się podobnego czynu i to - jak słusznie zauważa Sąd Rejonowy - o bardzo znacznym stopniu społecznej szkodliwości.

Jedynie zatem kara pozbawienia wolności bezwzględnie wykonywana spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji generalnej, a przede wszystkim w zakresie prewencji indywidualnej. Wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna, została wymierzona po rozważeniu przez sąd I instancji szeregu okoliczności mających wpływ na jej rodzaj i nie można jej uznać za rażąco surową. Jest karą odpowiednią i sprawiedliwą, nie uzasadniającą ingerencji Sądu Odwoławczego. Dotychczasowa bowiem postawa, w tym także jego sposób życia wskazują, iż Ł. K. nie zasługuje na zastosowanie dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności i jedynie kara w wymiarze bezwzględnym w wysokości orzeczonej przez sąd meriti tj. 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności spełni swe cele, w tym wychowawczy, w zakresie wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. Wbrew twierdzeniom skarżącego zarówno kara pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jak i kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy byłyby karami rażąco łagodnymi.

Wbrew twierdzeniom skarżącego wymierzona oskarżonemu kara nie jest karą „na pokaz” - karą, która czynić ma przede wszystkim zadość oczekiwaniom społeczeństwa, będącego pod wpływem środków masowego przekazu. Jak to już powyżej wskazano kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności została wymierzona po rozważeniu przez sąd meriti szeregu przesłanek, w tym również z zakresu prewencji indywidualnej. Jedynie kara w powyższym wymiarze, bezwzględnie wykonywana odniesie skutek wychowawczy i resocjalizacyjny. Taki wniosek wysnuć należy chociażby z faktu, iż wymierzona wobec oskarżonego już wcześniej kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie skłoniła oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego.

Istotnie oskarżony ma dopiero 19 lat, do popełnienia czynu się przyznał i wyraził skruchę. Są to niewątpliwie okoliczności łagodzące, jednakże z pola widzenia nie można tracić okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu. Nadto Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd, iż posiadanie przez sprawcę statusu młodocianego nie uzasadnia automatycznie pobłażliwości wobec niego, bo priorytetem jest nadal sprawiedliwość kary. Demoralizacja takiego sprawcy i nieskuteczność kar używanych wobec niego poprzednio uzasadniają zastosowanie surowej kary pozbawienia wolności jako bardziej wychowawczej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 września 2013 roku, sygn. II AKa 136/13). Prymat celów wychowawczych przy wymiarze kary wobec sprawców młodocianych nie oznacza nakazu orzekania wobec takich sprawców kar łagodnych. Przepis art. 54 § 1 k.k. nie eliminuje zasad wymiaru kary określonych w art. 53 k.k., a jedynie na pierwszym miejscu spośród wymienionych w tym przepisie dyrektyw stawia

względy wychowawcze. Kara pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania sprawiłaby, iż oskarżony poczułby się bezkarny. Sposób życia oskarżonego wskazuje na to, iż lekceważy on wartości przyjęte w społeczeństwie, celem jest zatem poddanie go resocjalizacji w warunkach zakładu karnego.

Skarżący podnosi, iż oskarżony od wielu lat leczy się psychiatrycznie, stwierdzono u niego zaburzenia osobowości, o jego złym stanie zdrowia świadczą podejmowane próby samobójcze. Skarżący wskazuje, iż oskarżony w swym życiu przeżył już wiele traumatycznych sytuacji, zaś fakt izolacji może tylko spotęgować myśli suicydalne i doprowadzić do udanej próby samobójczej. Skarżący załączył do skargi apelacyjnej dokumentację w postaci orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 5 listopada 2009 roku oraz dnia 26 listopada 2009 roku, orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania z dnia 25 lipca 2010 roku, opinię psychologiczną z dnia 19 czerwca 2012 roku, zaświadczenie lekarskie z dnia 7 maja 2014 roku.

Odnosząc się do prezentowanego przez skarżącego poglądu oraz przedłożonej dokumentacji wskazać należy, iż w toku postępowania przygotowawczego oskarżony został poddany badaniu przez biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa. Z załączonej do akt opinii biegłych z dnia 11 lutego 2014 roku z Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie (...) w R. wynika, iż brak jest przesłanek do rozpoznania u oskarżonego wtórnych uszkodzeń funkcji mózgowych, funkcjonowanie osobowości nie ujawnia obecności procesu psychotycznego ani endogennych zaburzeń nastroju, proces motywacyjny oskarżonego w czasie objętym zarzutem był procesem świadomym, źródeł zachowania Ł. K. należy upatrywać w nieprawidłowym rozwoju osobowości i odhamowującym działaniu alkoholu, od którego jest on uzależniony.

Zgodnie z przywołaną opinią biegłych prezentowane przez oskarżonego zaburzenia osobowości jak i podjęte nieregularne leczenie psychiatryczne nie mają wpływu na ocenę jego poczytalności w okresie objętym zarzutem. Ł. K. jest dostatecznie sprawny intelektualnie, jest dostatecznie krytyczny, zna i dobrze różnicuje podstawowe normy moralno-społeczne, mimo młodego wieku ma bogate i odpowiednie doświadczenie życiowe. Jego zdolność planowania, przewidywania i rozumienia sytuacji społecznych jest w normie. Co istotne biegli wydając opinię zaznaczyli, iż stan psychiczny oskarżonego nie uległ pogorszeniu od czasu umieszczenia w areszcie śledczym. Podjęcie przez niego po raz kolejny próby samobójczej wynikało z jego specyficznych zaburzeń osobowości i związane było z zachowaniami demonstracyjnymi, nie wymagającymi wdrożenia specyficznego leczenia farmakologicznego.

Wpływu na prawidłowość ustaleń Sądu Rejonowego nie ma załączona do skargi apelacyjnej dokumentacja, w tym także pisemne oświadczenie oskarżonego, iż zrozumiał on swe naganne postępowanie i nie chce już wrócić do zakładu karnego. Przypomnieć należy, iż wyrok w niniejszej sprawie zapadł w trybie konsensualnym, został wydany w oparciu o art. 387 k.p.k., zaś w dniu wydania wyroku uchylono stosowanie wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Podnieść należy, a co powyżej też już zaznaczono, iż oskarżony już na etapie postępowania przed sądem wyrażał skruchę, przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak to słusznie zaznaczył Sąd Rejonowy wcześniejszy sposób życia oskarżonego, w tym karalność za przestępstwo podobne uzasadniają przekonanie, że tylko kara pozbawienia wolności bezwzględnie wykonywana spełni swe funkcje i wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego.

Odnosząc się do treści załączonego przez obrońcę oskarżonego do apelacji oświadczenia o stanie zdrowia babki, z którego wynika, iż wymaga ona opieki, a opiekę tę sprawuje Ł. K., podnieść należy, iż już na rozprawie apelacyjnej obrońca załączył do akt zaświadczenie, z którego wynika, iż oskarżony przebywa od dnia 31 sierpnia 2014 roku w Samodzielnym Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w B.. Co oczywiste, nie sprawuje zatem opieki nad babką. Zresztą sam fakt sprawowania takiej opieki nie mógłby mieć przesądzającego znaczenia dla wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego w niniejszej sprawie kary. Podobnie jak i zresztą fakt, że oskarżony po opuszczeniu aresztu śledczego został zarejestrowany jako bezrobotny, zaś od dnia 5 maja 2014 roku odbywał staż.

Na marginesie odnosząc się do wyrażonego w uzasadnieniu skargi apelacyjnej poglądu, iż „z dużą dozą krytycyzmu należy zbadać w niniejszej sprawie, czy użycie kastetu rzeczywiście stanowi tzw. niebezpieczny przedmiot” wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż kastet, którym oskarżony posługiwał się do

popelnienia przestępstwa jest innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem w rozumieniu art. 159 k.k. Podnieść należy, iż sam ustawodawca w art. 4 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji zalicza kastet do broni, a więc narzędzi i przedmiotów, których istotą użycia jest możliwość spowodowania zagrożenia życia lub zdrowia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 stycznia 2010 roku, sygn. akt II AKa 397/09). Metalowy kastet, którym oskarżony posłużył się popełniając czyn na szkodę P. D. powodując u niego obrażenia ciała, które uwidacznia załączona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna, bez jakichkolwiek wątpliwości jest innym podobnie niebezpiecznym do noża czy broni palnej przedmiotem, uzasadniającym przyjęcie kwalifikacji z art. 159 k.k.

Mając na względzie wszystkie przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku, zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych i obciążając go opłatą za II instancję w kwocie 300 złotych.